

Nowy chiński kontrakt Gazpromu

Szymon Kardaś

4 lutego, podczas wizyty Władimira Putina w Pekinie, Gazprom podpisał z chińską spółką CNPC nowy kontrakt na dostawy gazu do ChRL. Umowa przewiduje, że koncern będzie dostarczać chińskim partnerom 10 mld m³ surowca rocznie tzw. szlakiem dalekowschodnim. W komunikacie Gazpromu poinformowano, że ma ona charakter długoterminowy oraz że po osiągnięciu maksymalnego poziomu dostaw gazociągami Siła Syberii roczny (rurociągowy) eksport rosyjskiego gazu do Chin zostanie zwiększony o dodatkowe 10 mld m³, czyli do 48 mld m³. Innych szczegółów porozumienia nie ujawniono. Negocjacje w sprawie kontraktu na dostarczanie surowca tzw. szlakiem dalekowschodnim prowadzono od 2015 r. 3 września 2015 r. Gazprom i CNPC podpisały memorandum w sprawie dostaw gazu z rosyjskiego Dalekiego Wschodu do Chin. Z kolei w grudniu 2017 r. spółki zawarły umowę o podstawowych warunkach przyszłego kontraktu.

Pierwszy kontrakt na przesył rosyjskiego gazu do Chin drogą rurociągową podpisano 21 maja 2014 r. w Pekinie. Trzydziestoletnia umowa zakłada eksport do 38 mld m³ surowca rocznie gazociągami Siła Syberii, który został uruchomiony w grudniu 2019 r. Za pomocą magistrali Gazprom dostarczył do ChRL 0,3 mld m³ gazu w 2019, 4,1 mld m³ w 2020 i ok. 10 mld m³ w 2021 r. Według harmonogramu przyjętego przez koncern maksymalny poziom dostaw ma zostać osiągnięty w 2025 r.

Komentarz

- Mimo że nowa umowa Gazpromu z CNPC ma charakter prawnie wiążący, to nadal istnieje szereg niewiadomych co do przyjętych uzgodnień. Po pierwsze rosyjski koncern nie precyzuje, co oznacza, że zakontraktowane wolumeny będą przesyłane tzw. szlakiem dalekowschodnim. Wiele wskazuje na to, że chodzi o eksport gazu z obwodu sachalińskiego za pomocą wybudowanego w latach 2009–2011 gazociągu Sachalin–Chabarowsk–Władywostok. Po drugie w oficjalnym komunikacie Gazprom nie wskazuje dokładnej daty uruchomienia dostaw. Użyte w nim sformułowania mogą oznaczać, że nowo zakontraktowane wolumeny będą przesyłane nie wcześniej niż w 2025 r. Po trzecie nie jest znana nawet przybliżona cena surowca. Choć kwestie formuł cenowych stanowią zasadniczo tajemnicę handlową, to w przypadku zawarcia kontraktu na dostawy Siła Syberii koncern informował o jego łącznej wartości (400 mld dolarów). Po czwarte firma nie podała okresu obowiązywania nowego porozumienia. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow sugerował, że zostało ono zawarte na 25 lat.
- Choć strona rosyjska była zainteresowana nową umową gazową z Chinami, to podpisany w piątek dokument trudno uznać za jej znaczący sukces. Dla Moskwy priorytetowy

charakter ma bowiem kontrakt na dostawy surowca tzw. szlakiem zachodnim, zakładający jego eksport ze złóż zachodniosyberyjskich planowanym gazociągiem Siła Syberii 2 (z Rosji przez Mongolię do Chin). Realizacja tego planu umożliwiłaby Gazpromowi używanie do dostaw na rynek chiński tej samej bazy surowcowej, która jest obecnie wykorzystywana na potrzeby eksportu do Europy, co znacząco wzmocniałoby jego pozycję negocjacyjną w relacjach z odbiorcami ze Starego Kontynentu. Choć negocjacje w sprawie dostarczania gazu do ChRL tzw. szlakiem zachodnim trwają od wielu lat, to koncernowi nie udało się dotąd osiągnąć żadnych wiążących porozumień ani w sprawie sprzedaży surowca, ani budowy nowej infrastruktury. Podpisana ostatnio umowa potwierdza więc, że to stanowisko i interesy Pekinu mają decydujący wpływ na dynamikę współpracy gazowej między oboma krajami.

- Aby uruchomić transport gazu tzw. szlakiem dalekowschodnim, Gazprom musi podjąć kilka istotnych działań przygotowawczych. Po pierwsze konieczna będzie rozbudowa infrastruktury po stronie rosyjskiej. Zakładając, że dodatkowe dostawy miałyby być realizowane gazociągiem Sachalin–Chabarowsk–Władywostok, koncern byłby zmuszony ponieść koszty zwiększenia przepustowości magistrali (obecnie wynosi ona 5,5 mld m³ i jest wykorzystywana na potrzeby konsumpcyjne odbiorców na rosyjskim Dalekim Wschodzie) oraz, dodatkowo, budowy połączenia rurociągowego z Chinami. Po drugie Gazprom nie dysponuje aktualnie wolnymi mocami produkcyjnymi w ramach dostępnej bazy surowcowej na Sachalinie. Planuje co prawda przeprowadzać przyszłe dostawy za pomocą surowca ze złoża južno-kirinskoje, ale jest ono dopiero przygotowywane do eksploatacji, a według najnowszych zapowiedzi wydobywanie może się rozpocząć nie wcześniej niż w 2023 lub 2024 r. Opóźnienie w zagospodarowaniu złoża wynika z objęcia go w sierpniu 2015 r. amerykańskimi sankcjami, co zmusiło Gazprom do kontynuowania prac przy użyciu wyłącznie własnych możliwości technologicznych.
- Nowa i dotychczasowe umowy gazowe zawarte przez Gazprom z chińskimi partnerami nie mają i nie będą miały wymiernych konsekwencji dla jego współpracy z europejskimi partnerami. Kontrakty na dostawy – zarówno Siłą Syberii, jak i tzw. szlakiem dalekowschodnim – wiążą się z inną bazą surowcową niż ta używana do zaopatrywania Starego Kontynentu. Co więcej, budowana przez koncern sieć gazociągowa na terenie Syberii Wschodniej i Dalekiego Wschodu nie jest połączona z rurociągami w europejskiej części Rosji. Ponadto przesyłane wolumeny nie stanowią i w perspektywie najbliższej dekady nie będą stanowić równie znaczącego udziału w rosyjskim eksporcie co surowiec dostarczany odbiorcom europejskim. Sytuację mogłaby zmienić realizacja projektu Siła Syberii 2, ale perspektywy osiągnięcia przez Moskwę wiążących porozumień z Pekinem w tej sprawie w najbliższym czasie nie są jasne. Należy się jednak spodziewać, że niezależnie od tego Rosja będzie się starała wykorzystać zacieśnianie współpracy gazowej z Chinami do celów politycznych. Nowy kontrakt wpisuje się bowiem w podejmowane konsekwentnie od wielu lat wysiłki na rzecz dywersyfikacji kierunków eksportu tego surowca systemem rurociągowym. Zawarcie kolejnej umowy gazowej z Pekinem ma być też doraźnym sygnałem, że w warunkach rosnących napięć z Zachodem Moskwa dysponuje alternatywnymi rozwiązaniami w zakresie ekspansji energetycznej na rynkach zewnętrznych.

Mapa. Istniejący i planowane szlaki eksportu rosyjskiego gazu systemem rurociągowym do Chin



Źródło: «Газпром» удваивает «Силу Сибири», Коммерсантъ, 18.05.2020, kommersant.ru; gazprom.ru.